

*Sygn. akt: I ACa 1338/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Beniak</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Hanna Rojewska (spr.)</b> <b>SA Joanna Walentkiewicz - Witkowska</b>
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. W.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 14 sierpnia 2013 r., sygn. akt II C 1389/11

**I. z apelacji pozwanego zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że uchyla punkt 3;**

**II. oddala apelację pozwanego w pozostałej części oraz oddala apelację powoda;**

**III. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa za postępowanie apelacyjne;**

**IV. przyznaje i nakazuje wypłacić z funduszu Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata D. J., prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2013 roku, wydanym w sprawie z powództwa D. W. przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem

zadośćuczynienia kwotę 3.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2011 roku do dnia zapłaty (pkt.1); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt.2); obciążył pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w Ł. kwotą 150 złotych tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa, płatną na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi (pkt.3); nie obciążył powoda D. W. pozostałą częścią opłaty sądowej od pozwu oraz wydatkami poniesionymi ze Skarbu Państwa, jak i nie zwrotem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa (pkt.4 i 5) oraz zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata D. J. tytułem nieopłaconego zastępstwa procesowego z urzędu kwotę 4.428 złotych, w tym 828 złotych podatku VAT (pkt.6).

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w różnych jednostkach Skarbu Państwa.

W pozwanym Areszcie Śledczym w Ł. powód był osadzony w okresach od 28 listopada 2007 roku do 7 lutego 2008 roku, od 16 kwietnia 2009 roku do 12 czerwca 2009 roku, od 4 sierpnia 2010 roku do 5 lipca 2011 roku, od sierpnia 2011 roku do 15 grudnia 2011 roku, od 15 marca 2012 roku do dnia 26 stycznia 2013 roku – dzień zakończenia kary pozbawienia wolności.

W czasie pobytu w w/w okresach w pozwanej jednostce penitencjarnej powód był osadzony w różnych celach, w różnym ilościowo składzie osadzonych. Norma 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego była przekroczona w następujących przypadkach:

- w roku 2007 w celi nr (...) o pow. 12 m<sup>2</sup> za okresy 28.11.2007 do 19.12.2007 i 21.12.2007 do 31.12.2007 przebywało 6 osób i w okresie 20.12.2007 – 5 osób,
- w roku 2008 w tej samej celi o pow. 12 m<sup>2</sup> przebywało: 6 osadzonych w okresach 1.01.2008 do 3.01.2008, 21.01.2008 do 14.01.2008 i 23.01.2008 do 7.02.2008 oraz innej bo 5 osadzonych w okresach: 4.01.2008 do 10.01.2008, 15.01.2008 do 22.01.2008,
- w roku 2009 w celi nr (...) o pow. 25,73 m<sup>2</sup> przebywało 13 osadzonych w okresach: 17.04.2009 – 1 dzień, 12 osadzonych w okresach: 16.04.2009, 18.04.2009 – 23.04.2009, 29.04.2009 – 1 dzień, 11 osadzonych w okresach 24.04.2009 – 26.04.2009, 30.04.2009, 14.05.2009, 10 osadzonych w okresach: 27.04.2009 – 28.04.2009, 15.05.2009 – 28.05.2009, 1.06.2009 – 5.06.2009, 8.06.2009 – 11.06.2009, 9 osadzonych w okresach 29.05.2009 – 31.05.2009, 6.06.2009 – 7.06.2009, 12.06.2009 – 1 dzień,
- w 2010 roku w celi nr (...) o pow. 25,73 m<sup>2</sup> przez cały pobyt powoda tj. od 4 sierpnia 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku nigdy nie przekroczono normy 3 m<sup>2</sup> na osadzonego,
- w 2011 roku przekroczono normę w następujących okresach: w celi nr (...) o pow. 24,45 m<sup>2</sup> 12 osadzonych: w okresie 31.01.2011 do 7.02.2011, 11 osadzonych: w okresie 8.02.2011 do 9.02.2011 – 2 dni, 10 osadzonych: 10.02.2011 – 13.02.2011 – 3 dni. W pozostałym okresie trwającym do 15 grudnia 2011 roku norma była zachowana,
- w 2012 roku przekroczenie normy miało miejsce w okresach: w celi nr (...) o pow. 25,64 m<sup>2</sup> przebywało 12 osadzonych: w okresie 5.11.2012 do 20.11.2012, 11 osadzonych: 21.11.2012 – 1 dzień, 10 osadzonych: 5.03.2012 – 15.03.2012, 22.11.2012 – 26.11.2012, 9 osadzonych: w okresach 16.03.2012 – 18.03.2012, 27.11.2012 – 3.12.2012. W pozostałym okresie norma została zachowana.

Warunki pobytu w celach, w których przebywał powód spełniają normy przewidziane dla tego rodzaju placówek: wszystkie cele są skanalizowane, mają doprowadzoną zimną wodę, w każdej jest kąpielarnia, częściowo lub całkowicie zabudowana, kąpielarnie utrzymywane w czystości przez samych osadzonych z otrzymywanych środków czystości. Umywalki, jak i sedesy, są częściowo wyeksploatowane, ale na bieżąco naprawiane i prowadzony jest

rotacyjny remont cel. Dotyczy to także ścian i okien. Okna są odpowiedniej wielkości i umożliwiają dopływ światła dziennego, są zamontowane przesłony ale nie uniemożliwiają one dostępu światła dziennego. Cele są wentylowane i zimą ogrzewane. Oświetlenie znajduje się w każdej celi, światło jest wystarczające, są też gniazda elektryczne, co umożliwia korzystanie z odbiorników telewizyjnych, radia czy grzałek. Osadzeni są prowadzani do łaźni w wyznaczony dzień tygodnia.

W areszcie jest własna służba zdrowia, lekarze, w tym okulista na 1/2 etatu, 3 na pełnym etacie i 9 pielęgniarzy. Są też izby chorych. Opieka specjalistyczna jest wykonywana poza aresztem.

Posiłki przygotowuje własna kuchnia, prowadzona przez osadzonych, pod nadzorem szefa kuchni funkcjonariusza SW. Posiłki są sprawdzane przez pielęgniarza czy pielęgniarkę a jadłospis zatwierdza lekarz. Posiłki są dowożone do poszczególnych pawilonów i cel w pojemnikach i termosach. Działają także kantyny, gdzie osadzeni mogą za własne środki nabyć artykuły żywnościowe, środki higieniczne, kosmetyki oraz niektóre artykuły przemysłowe.

Działania aresztu w zakresie warunków w nim panujących podlegają kontroli wyspecjalizowanych organów, także sądu penitencjarnego. Są one ocenione pozytywnie, dostrzegane i wskazywane są trudności wynikające z zużycia materiałów, ale także częściowo braku starań osadzonych. Prowadzone są remonty, wymiana i naprawa sprzętów i wyposażenia.

Wskazywane są przypadki, ostatnio coraz rzadsze a nawet wyjątkowe, przeludnienia cel. W tym zakresie stosowane były środki także prawne, jak zawiadomianie Sądu Penitencjarnego o przeludnieniu w celach i okresach tego stanu rzeczy i decyzje w tym przedmiocie. Zdarzały się wycofania z takiej decyzji z uwagi na możliwość utrzymania normy 3 m<sup>2</sup> na osadzonego. Niemniej opisane wyżej przypadki przeludnienia powodowały naruszenie prawa do intymności, także zadrażnienia i nieporozumienia między osadzonymi, co miało miejsce w tej sprawie, w szczególności przy osadzeniu w dużej celi o pow. ok. 25 m<sup>2</sup> nawet 12 osadzonych.

W ocenie biegłej leczenie powoda w pozwanym areszcie w zakresie opieki okulistycznej było właściwe, badania były regularne, zlecano odpowiednie krople. Poziom ostrości wzroku obu oczu w czasie pobytu w areszcie nie pogorszył się, pola widzenia również. Zaś jaskrę u powoda rozpoznano już w 1988 roku.

W czasie pobytu w areszcie śledczym powód wielokrotnie pisał skargi, praktycznie we wszystkich sprawach, także w zakresie spraw objętych pozwem. Skargi były rozpoznawane przez instytucje ,do których je kierował lub do których zostały skierowane celem rozpoznania. Zostały uznane za bezzasadne, za wyjątkiem przyznanych okoliczności przeludnienia cel, w których był osadzony powód.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym oraz po dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo zasadne, tj. w zakresie naruszenia dóbr osobistych powoda przez umieszczanie go w przeludnionych celach. Podkreślił, że fakt przebywania w przeludnionych celach, w okresach dłuższych we wcześniejszym okresie i krótszych w ostatnim czasie, został udowodniony, pozwany także przyznał tę okoliczność. Szczególnie uciążliwy był dla powoda pobyt w celi wieloosobowej, tym bardziej, że był on osobą już w części ociemniałą, która leczyła się na to schorzenie.

Sąd pierwszej instancji, poza aspektem przeludnienia cel, nie podzielił jednak poglądu powoda co do niehumanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Powód miał bowiem zapewnione podstawowe warunki w zakresie wyposażenia celi. Miał zapewnione warunki spania i pobytu w celi, swoje łóżko, stół, środki higieniczne. Nie uwzględnił nadto zastrzeżeń co do nieprawidłowej opieki lekarskiej.

Podkreślił, że powód miał prawo do skarg, z czego bardzo często korzystał. Sąd wskazał, że nie ma kognicji do orzekania w sprawach podnoszonych w skargach. Nie jest władny ponownie badać ich zasadności czy kontrolować organy, które rozpoznawały skargi. Zaznaczył jednak, że wszystkie te organy uznały bezzasadność skarg, poza niedochowaniem normy 3 m<sup>2</sup> na osadzonego. Jednak i w tym zakresie nastąpiła poprawa, co wynika wprost z wykazu cel i ich obłożenia.

Z tych też względów Sąd Okręgowy nie odnosił się do twierdzeń powoda co do niewłaściwego rozmieszczenia osadzonych, np. razem z „recydywą”, co było podnoszone w skargach.

Ostatecznie Sąd I instancji uznał powództwo za uzasadnione jedynie z uwagi na przeludnienie cel i uwzględnił je tylko w niewielkiej co do żądania wysokości, tj. 3.000 złotych, oddalając powództwo w pozostałej części jako niezasadne. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał przepis art. 448 kodeksu cywilnego w związku z art. 24 § 1 kodeksu cywilnego.

O kosztach w zakresie nieobciążania nimi powoda, Sąd Okręgowy orzekł w myśl art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony:

- powód, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie punktu 2 i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, z uwagi na okoliczność, iż doprowadziło do nieprawidłowego ustalenia rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda, tj.:

1. naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych, polegających na przyjęciu, że w celach, w których osadzony był powód, zapewnione były podstawowe warunki przewidziane dla wyposażenia cel więziennych, co pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadków oraz wyjaśnieniami powoda w tym przedmiocie, w szczególności błędne ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, iż powód miał zapewnione adekwatne do wymogów aresztu śledczego warunki higieniczne w zakresie warunków odpoczynku oraz pobytu w celach, w których powód był osadzony,

2. naruszenie przepisów art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, iż powodowi zapewniono odpowiednią opiekę lekarską, mimo iż pozostawało to w sprzeczności z zeznaniami powoda w zakresie nieregularnego otrzymywania przez niego leków na jaskrę, czy też otrzymywania tych leków w nieodpowiedniej ilości, co skutkowało faktem występowania u powoda bólu oraz pieczenia oczu oraz światłowstrętu,

3. naruszenie przepisów art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych, co doprowadziło do nieprawidłowego uznania, iż powództwo zostało przez powoda nieudowodnione co do zakresu naruszenia dóbr osobistych przez niewłaściwą opiekę lekarską, mimo iż z materiału dowodowego, niebudzącego zdaniem Sądu pierwszej instancji wątpliwości, wynikają zupełnie odmienne wnioski;

4. naruszenie przepisów art. 233 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, polegające na pominięciu przez Sąd pierwszej instancji okoliczności osadzenia powoda w otoczeniu osób odbywających karę pozbawienia wolności po raz kolejny, co negatywnie oddziaływało na poczucie bezpieczeństwa i komfortu psychicznego powoda;

5. naruszenie przepisów art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych, w sposób sprzeczny zasadami logiki i doświadczenia życiowego, które skutkowało stwierdzeniem, iż na rozmiar krzywdy powoda nie miało wpływu przymusowe spożywanie posiłków na łóżku, zamiast przy stole, oraz zapewnienia środków higieny osobistej w odpowiedniej ilości,

6. naruszenie przepisów art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych, w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, które skutkowało stwierdzeniem, iż fakt długotrwałego osadzenia w przeludnionej celi pozostaje bez wpływu na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz pełnomocnika powoda wynagrodzenia za udzieloną powodowi i nieopłaconą w całości pomoc prawną przed Sądem pierwszej i drugiej instancji.

- pozwany, zaskarżając powyższy wyrok w części, tj. w zakresie punktów 1, 3, 4 i 5, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, w szczególności:

a) art. 23 k.c. poprzez przyjęcie, iż pozwany naruszył dobra osobiste strony powodowej;

b) art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez przyjęcie, iż w realiach rozpoznawanej sprawy istniały przesłanki do zasądzenia na rzecz powoda kwoty 3.000 złotych;

c) art. 94 ustawy o kosztach sądowych poprzez obciążenie pozwanego Skarbu Państwa kwotą 150 złotych tytułem opłaty sądowej;

2. naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktów 1,3,4 i 5 sentencji poprzez oddalenie powództwa w całości, nie obciążanie pozwanego Skarbu Państwa kwotą 150 złotych tytułem opłaty od uwzględnionego powództwa oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu I instancji według norm przepisanych oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych. W wypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie zasądzenia na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja strony pozwanej zasługiwała na uwzględnienie jedynie w minimalnym zakresie, tj. dotyczącym rozstrzygnięcia z punktu 3 zaskarżonego wyroku, w którym Sąd pierwszej instancji obciążył pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w Ł. kwotą 150 złotych tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa.

Tymczasem, na co zasadnie zwraca uwagę apelujący, zgodnie z art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398) Skarb Państwa nie ma obowiązku uiszczenia opłat.

Jak podkreśla się w literaturze i orzecznictwie ustawowe zwolnienie Skarbu Państwa od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych dotyczy wyłącznie tej ich części, które są opłatami (art. 2 ust. 1, art. 3). Zwolnienie dotyczy opłat wnoszonych od pism procesowych oraz opłat kancelaryjnych. Skarb Państwa ponosi natomiast wydatki (art. 2 ust. 2, art. 5), ponieważ w zakresie wydatków ustawa nie przewiduje dla Skarbu Państwa zwolnienia podmiotowego.

Słusznie zatem strona pozwana czyni zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 94 ustawy o kosztach sądowych poprzez obciążenie pozwanego Skarbu Państwa kwotą 150 złotych tytułem opłaty sądowej wskazując, że Skarb Państwa jest ustawowo zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych. Brak było zatem podstaw do obciążenia pozwanego tymi kosztami, co uzasadniało dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku, o treści jak w punkcie I. sentencji, na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałym zaś zakresie Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako niezasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. Nie podzielił bowiem żadnych zarzutów w niej zawartych a odnoszących się do meritum zaskarżonego orzeczenia.

Przede wszystkim za nietrafny należało uznać zarzut naruszenia przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jego lakoniczność, brak

wskazania o jakie konkretne dowody - błędnie ocenione przez Sąd - skarżącemu chodzi, jak i brak w uzasadnieniu apelacji wsparcia tegoż zarzutu odpowiednią jego argumentacją, sprawia, że zarzut ten umyka spod kontroli Sądu drugiej instancji.

Niemniej jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. Pamiętać należy, że zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może być skuteczny tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, Lex nr 172176), a takiej próby skarżący nawet nie podjął. Tymczasem Sąd Okręgowy w sposób bezstronny i zgodny z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Na bazie przeprowadzonych dowodów poczynił stosowne ustalenia faktyczne, w tym dotyczące przeludnienia celi, w jakich przebywał powód. Z informacji o osadzeniu powoda w Areszcie Śledczym w Ł. jednoznacznie przecież wynika, że względem powoda - w okresie kiedy przebywał jako osadzony - były kilkakrotnie przekraczane normy powierzchniowe przypadające na jednego osadzonego, co prowadziło do przebywania przez powoda w przeludnionych celach. Pozwany tej okoliczności zresztą nie kwestionował i nadal nie kwestionuje w swej apelacji. Podkreśla jedynie, że nie można z faktu powyższego automatycznie wywodzić, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, podkreślając znikomy stopień ewentualnych dolegliwości dla powoda, a wynikających z warunków przebywania w izolacji więziennej.

Choć, jak zasadnie zauważa skarżący, nie można uznać, że powód przebywał w przeludnionej celi nieprzerwanie, ani nawet długotrwale, to jednak ze względu na swoją niepełnosprawność, słusznie uznane zostało przez Sąd pierwszej instancji, że okoliczność ta mogła być dla niego związana z odczuwanym dużo większym dyskomfortem. Nie ulega też wątpliwości, że sama konieczność spożywania posiłków na łózkach, brak przestrzeni, przymus dzielenia małego pomieszczenia na co dzień z dużą ilością osób może być odczuwane jako naruszenie dóbr osobistych w postaci godności.

W tym miejscu należy wskazać, że nadmierne zagęszczenie celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne, co zostało potwierdzone w judykaturze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09, LEX nr 599534, czy uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 62). W realiach rozpoznawanej sprawy połączyło się ono z trudnościami życia codziennego wśród zwiększonej liczby osób w jednej, przeludnionej celi i wynikającym z powyższego dyskomfortem. Jest rzeczą oczywistą, że przeludnienie w celach łączy się z dodatkowymi dolegliwościami bytowymi dnia codziennego (warunki noclegu, spożywania posiłków, korzystania z ubikacji). Stan taki jest szczególnie dotkliwy, jeśli trwa dłuższy okres.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, (OSPika 1990, poz. 330) wyjaśnił, że godność osobista jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, które stanowi istotny element psychiki człowieka, kształtowane jest przez szereg okoliczności zewnętrznych. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r., (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) i z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r. stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Przytoczone zasady norm prawa międzynarodowego na gruncie prawa polskiego wyrażają art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji.

Powód wykazał, że odczuwał skutki przeludnienia jako poniżające i nie zapewniające właściwego komfortu psychicznego.

Reasumując, powód wykazał fakt naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności oraz prawa do humanitarnego traktowania, natomiast strona pozwana nie obaliła domniemania bezprawności swego działania, wynikającego z art. 24 k.c. Samo bowiem powołanie się przez skarżącego na art. 248 k.k.w. nie usuwa bezprawności. Art. 248 k.k.w. istotnie dopuszczał odstępstwa od obowiązującej normy, ale tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach, na czas określony, takich jak np. konieczność przetransportowania większej liczby osadzonych. W przepisie tym nie wskazano konkretnego terminu, na jaki można umieścić skazanego w celi o zagęszczeniu przekraczającym 3 m<sup>2</sup> na osobę. Tylko zatem w szczególnie uzasadnionych wypadkach określonych w art. 248 k.k.w. (który utracił moc obowiązującą dopiero w dniu 6 grudnia 2009 r.) i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie oraz w przewidzianych w nim przepisach wykonawczych, mogło dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m<sup>2</sup>, jednakże jedynie na czas określony. Musiał to być przy tym czas ściśle określony i nie nadmiernie długi, chodzi bowiem o wyjątek od zasady.

Niewystarczające jest w tym aspekcie powołanie się przez skarżącego na dowód w postaci sprawozdań z wizytacji Aresztu Śledczego w Ł., w którym zawarto informację o systematycznym zawiadamianiu na piśmie sędziego penitencjarnego o przekroczeniu normy 3 m<sup>2</sup>. Po pierwsze sprawozdania te dotyczyły wizytacji z roku 2009 i 2010, a pozew obejmuje okres od 2007 roku, po drugie w sprawozdaniach tych nie wskazuje się indywidualnie na powoda, a także na konkretny okres jaki to sprawozdanie obejmuje, nie sposób zatem ustalić czy okres ten koreluje z okresem, w którym w warunkach przeludnienia przebywał D. W.. I po trzecie, okoliczność powyższa nie uchyla niezgodnego z prawem umieszczania osób pozbawionych wolności w celach niespełniających minimalnych wymagań, bo w istocie doprowadza do tego, że wyjątek przekształca się w regułę. Trudno zatem zaakceptować twierdzenie skarżącego, że odbywanie przez powoda kary w tych warunkach było dopuszczalnym wyjątkiem, a nie regułą. Uwzględnienie stanowiska pozwanego doprowadziłoby do sytuacji, w której permanentne naruszenie wymogów z art. 110 § 2 k.k.w. byłoby konwalidowane oparciem właściwej decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w Ł. o przepis art. 248 k.k.w. Wykluczyłyby to cel wprowadzenia tejże regulacji, który miał umożliwić jedynie czasowe – a zatem wyjątkowe – umieszczenie osadzonych w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego skazanego jest mniejsza aniżeli 3 m<sup>2</sup> ze względu na konieczność umożliwienia wykonywania przez Służbę Więzienną powierzonych jej zadań.

Nie ma również podstaw do czynienia zarzutu naruszenia art. 448 k.c. Zostały bowiem spełnione przesłanki zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia pieniężnego w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych W uchwale Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia z dnia 18 października 2011 r., sygn. III CZP 25/11, LEX nr 960463 stwierdzono, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych a odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy.

Z omówionych powyżej względów, niesłuszne okazały się zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 23 k.c., art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c.

Nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 102 k.p.c., podniesiony jedynie w uzasadnieniu apelacji. Przepis ten wyraża bowiem zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach procesu, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Nie konkretyzuje on pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, Lex nr 7366). Szczególne znaczenie dla możliwości jego zastosowania ma ocena zachowania się stron z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprocesowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa).

W rozpoznawanej sprawie słusznie Sąd Okręgowy zastosował art. 102 k.p.c., choć nie uzasadnił swej decyzji. Podkreślić jednak należy, że za takim rozstrzygnięciem przemawia nie tylko trudna sytuacja majątkowa powoda, ale i jego stan zdrowia, a także fakt, że powództwo zostało uznane za uprawnione co do zasady, sam zaś fakt, że kwota

żądania została znacząco zawyżona przez powoda ma w tym przypadku drugorzędne znaczenie, w szczególności, biorąc pod uwagę niemajątkowy charakter szkody i fakt, że określenie należnej powodowi sumy zależało od oceny Sądu.

Przechodząc do apelacji powoda, Sąd Apelacyjny uznał, że jest ona w całości niezasadna.

O czym była mowa przy okazji omawiania zarzutów zawartych w apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. W sposób bezstronny i zgodny z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań zawnioskowanych przez powoda świadków.

Podkreślić przy tym też należy, że sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Poczynienie konkretnych ustaleń faktycznych jest wynikiem oceny dowodów, jakie obie strony procesu zaoferują sądowi rozpoznającemu sprawę. Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zgodnie z zasadą wyrażoną w tym przepisie, sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (orzeczenia SN z 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, niepubl. oraz z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, niepubl.). Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (orzeczenie SN z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 16 maja 2002 r., IVCKN 1050/00, niepubl.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w omawianej sprawie dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie narusza wyżej wymienionej zasady, co w konsekwencji doprowadziło ten Sąd do prawidłowych wniosków.

Zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zatem to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności były takie, na jakie się powoływał w pozwie i licznych pismach procesowych i by naruszyły one jego dobra osobiste.

Tymczasem, powód zdołał jedynie wykazać, że przebywał w celach przeludnionych. Wbrew jednak jego twierdzeniom, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że w Areszcie Śledczym w Ł. zjawisko przeludnienia występowało jedynie okresowo, a przekroczenie norm było nieznaczne. Powód co prawda przebywał w celach z większą ilością osób niż było to przewidziane wielokrotnie, ale przez krótkie okresy. Jeśli weźmie się pod uwagę ustalony przez Sąd Okręgowy czas pobytu powoda w poszczególnych celach i poszczególnych latach, wniosek skarżącego o długotrwałym osadzeniu go w przeludnionej celi jawi się jako nieuprawniony. Dlatego też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, utrudnienia i niewygoda związana z pobytem w przeludnionej celi, choć naruszały dobra osobiste powoda, zwłaszcza przy uwzględnieniu stanu jego zdrowia, to nie w zakresie, w jakim skutkowałoby to podwyższeniem zasądzonego na jego rzecz zadośćuczynienia, i to do wysokości postulowanej w apelacji.

Wskazać przy tym należy, że o ile słusznie zauważa powód, iż Sąd pierwszej instancji z jednej strony przyjął, że warunki w Areszcie Śledczym były zapewnione prawidłowo, zaś z drugiej strony uznaje zeznania świadków powoda za w pełni wiarygodne - co może być postrzegane jako pozostające ze sobą w sprzeczności – o tyle zeznania świadków A. E. i M. G. obejmują jedynie poszczególne, konkretne cele, w których ci przebywali z powodem. Ponadto zeznania te są bez wątplenia przejaskrawione i subiektywne. Podkreślić także należy, że podnoszone przez powoda i potwierdzone przez powołanych przez niego świadków warunki higieniczne, brak dostatecznej ilości środków czystości, utrudniona możliwość odpoczynku czy konieczność spożywania posiłków na łóżkach są ściśle powiązane z przebywaniem w przeludnionych celach i mieszczą się w kwocie zasądzonego zadośćuczynienia. Brak jest zatem



podstaw do generalizowania opinii świadków powoda, dotyczących tych okoliczności, zwłaszcza przy uwzględnieniu jeszcze, jako kontrdowód, zeznań świadków strony pozwanej.

Brak było też podstaw do uwzględnienia zarzutu powoda dotyczącego osadzenia go w otoczeniu osób odbywających karę pozbawienia wolności po raz kolejny. Skarżący nie wykazał w żadnej mierze, by okoliczność ta w jakikolwiek sposób przekładała się na poczucie jego bezpieczeństwa i komfortu, tym samym nie wykazał aby doszło do naruszenia któregokolwiek z jego dóbr osobistych. Jego twierdzenia w tym zakresie należało uznać za gołosłowne, niezależnie od tego, że powód sygnalizował powyższy fakt w licznych swych skargach, uznanych za bezzasadne. Ponadto, jak trafnie podniósł pozwany w swej odpowiedzi na pozew, kodeks karny wykonawczy nie obliuguje administracji jednostki penitencjarnej do izolowania osadzonych odbywających karę po raz pierwszy od recydywistów w trakcie spacerów, łaźni, zakupów w kantynie, czy udzielania świadczeń zdrowotnych.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał zatem, że poza okresowym przeludnieniem nie występowały inne nieprawidłowości wykraczające poza zwykłe dolegliwości związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności.

Słusznie uznał za gołosłowne twierdzenia powoda w zakresie braku właściwej opieki lekarskiej. Zaznaczyć przy tym należy, że w pozwie, który został złożony w 2011 roku powód nie powoływał się na brak należytej opieki medycznej, dopiero w marcu 2012 roku wskazał, że po operacji jaką przeszedł w lutym 2012 roku, nie otrzymał drugiej fiołki z kroplami do oczu.

W tym miejscu przypomnieć należy, że teza dowodowa, w zakresie której miał wypowiedzieć się biegły sądowy, dowód z opinii którego Sąd dopuścił na wniosek powoda, brzmiała czy zastosowane w Areszcie Śledczym w Ł. leczenie powoda było prawidłowe pod względem wiedzy okulistycznej, w szczególności w zakresie podania leków – kropli - po operacji w dniu 20 lutego 2012 roku i 13 sierpnia 2012 r. (zabiegi laserowe), czy miało to wpływ na zanik nerwów wzrokowych oraz czy stosowane leczenie może mieć wpływ na widzenie powoda. Biegły sądowy w swojej opinii kategorycznie wskazał, że nie można czynić zarzutu względem pozwanego w tym zakresie. Na wszelkie wątpliwości ze strony powoda biegły odpowiedział również w uzupełniającej opinii, co nie było już przez żadną ze stron kwestionowane. Co więcej, powód nie zgłaszał ze swej strony wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Uznać zatem należy, że powód nie wykazał aby podczas wykonywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Ł. miały miejsce inne niż stan przeludnienia nieprawidłowości, na które powoływał się, a tym bardziej by naruszały one jego dobra osobiste.

Nie zasługują także na uwzględnienie zarzuty dotyczące wysokości zadośćuczynienia przyznanego powodowi w związku z osadzeniem w Areszcie Śledczym w Ł. w warunkach przeludnienia. Sąd Okręgowy wprawdzie nie wskazał kryteriów przyznania zadośćuczynienia, jednakże uchybienie to nie ma wpływu na jego końcowe - prawidłowe - rozstrzygnięcie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, kwota 3.000 złotych usuwa skutki dokonanego naruszenia dóbr osobistych powoda i jest adekwatna do długości przebywania powoda w celach, w których miało miejsce przeludnienie.

Zaznaczyć należy, że krzywda jako niematerialna szkoda na osobie ze swojej natury jest trudna do oszacowania w wartościach wymiernych ekonomicznie. Niemniej na podstawie bogatego orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego przez lata wypracowano kryteria, w świetle których należy ustalać okoliczności determinujące rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wymiar zadośćuczynienia, jako jej majątkowej rekompensaty. Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to m. in.: rodzaj naruszonego dobra, zakres, rodzaj i intensywność ujemnych następstw tego naruszenia, stopień winy sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, Lex nr 198509, wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, opubl. w OSNP 2000/16/626, wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 1975 r., I CR 862/75, Lex nr 7781). Przy czym, z uwagi na to, że zadośćuczynienie z reguły określa się w pieniądzu, a ma ono na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego, wynikających in casu z naruszenia konkretnego dobra osobistego powoda (godności), ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar doświadczonych cierpień, jak i negatywne następstwa zdarzenia będącego źródłem szkody (wyrok

Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 1 lutego 2005r., III APa 9/04, opubl. w OSAB 2005/2/40). Zadośćuczynienie należne osobie poszkodowanej deliktem ma na celu bowiem przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania oraz ujemnych skutków, jakie osoba poszkodowana musiała już bądź będzie zmuszona znieść w przyszłości.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy podnieść, że uwzględniając fakt przebywania powoda w warunkach przeludnienia, co bez wątpienia mogło mieć negatywny wpływ na psychikę powoda, zwiększone trudności adaptacyjne oraz większą wrażliwość odczuwania dyskomfortu wynikającego z izolacji, zwłaszcza przy uwzględnieniu jego stanu zdrowia, Sąd Okręgowy celnie uznał kwotę 3.000 złotych za adekwatną do doznanej przez powoda krzywdy. Dodatkowo nie bez znaczenia dla wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia jest to, że choć warunki przestrzenne izolacji w jego przypadku były nieprzestrzegane to jednak sumarycznie okres ten nie był znaczny, a co więcej miał miejsce w różnych, odległych od siebie przedziałach czasowych. Dodatkowo uwadze Sądu Apelacyjnego nie uszła też natura kary pozbawienia wolności i immanentnie z nią związane niedogodności i dyskomfort izolacji.

Wobec powyższego w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w sposób właściwy określił adekwatną do doznanej przez powoda krzywdy kwotę zadośćuczynienia i nie było podstaw do zmiany zasądzonej kwoty. Wypada w tym miejscu zauważyć, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia można posiłkować się innymi rozstrzygnięciami sądów w sprawach dotyczących naruszenia dóbr osobistych w związku z przeludnieniem w zakładach karnych. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 listopada 2009 roku, wydanym w sprawie III CSK 62/09 (opubl. LEX nr 738354) wprawdzie stwierdził, że z uwagi na subiektywny charakter krzywdy przydatność kierowania się, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona, to jednak dodał, że przesłanka ta nie jest jednak całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być jednak uznany za słuszny, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia, jednakże ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej tj. rozmiaru szkody niemajątkowej.

Dodatkowo należy zwrócić uwagę na to, że z uwagi na ocenny charakter kryteriów ustalenia konkretnej kwoty tytułem zadośćuczynienia, jej określenie jest ze swej istoty objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej, co oczywiście nie może oznaczać dowolności (postanowienie SN z 27.07.2005r., II KK 54/05, opubl. w LEX nr 152495). Niemniej na etapie postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji może dokonać korekt zasądzonego przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy Sąd ten nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających przyznane świadczenie, dopuszczając się tzw. „błędu braku” albo niewłaściwie ocenił całokształt tych - należycie ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. „błąd dowolności” (wyrok SA w Lublinie z 10.05.2001r., II AKa 81/01, opubl. w OSA 2001/12/96). Stąd korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne w zasadzie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok SN z 18.11.2004r., I CK 219/04, opubl. w LEX nr 146356).

W realiach rozpoznawanej sprawy, zasądzonej na rzecz powoda kwoty nie można było uznać za rażąco niską, w przeciwieństwie do wysokości żądania powoda, ponowionego w apelacji, które nie dość, że jest rażąco wygórowane, to niejako „odrywa” się od ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę częściowego uwzględnienia powództwa.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powoda.

O kosztach postępowania odwoławczego orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., nie obciążając powoda tymi kosztami. Jak zostało już wyżej przedstawione powód ma trudną sytuację majątkową i zdrowotną, co uzasadnia odstępnie od zasady odpowiedzialności strony za wynik procesu.

Na podstawie § 11 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 12 ust 1 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r. poz. 461) przyznano pełnomocnikowi powoda zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.